

INTERPELACJA

Dot: odpowiedzi Pani Skarbnik z dnia 27 lipca 2017 r. na moją interpelację dotyczącą Zarządzenia 451/2017/P Prezydenta Miasta Poznania z dnia 3 lipca 2017

Panie Prezydencie,

Jako główny powód wprowadzenia w/w zarządzenia (zmieniającego Zarządzenie, które dotyczyło upoważnienia kierowników jednostek budżetowych dokonywania przeniesień wydatków w planach finansowych, podaje Pani Skarbnik:

1) Potrzebę poprawy jakości planowania, w tym ograniczenie liczby zmian dokonywanych w planach finansowych poszczególnych jednostek organizacyjnych, w tym urealnienie paragrafu 4260, zwłaszcza w tych jednostkach, w których były przeprowadzone termomodernizacje, a w których to powinny być oszczędności, a których nie wykazano i te oszczędności nigdy nie wróciły do ogólnej puli wydatków.

Budżety placówek na rok następny (np.2018r.) są planowane na poziomie planu pierwotnego ze stycznia roku bieżącego (2017r.), obecny poziom planowania budżetu placówek sięga roku 2012.(czyli nie planuje się budżetu na podstawie wykonania planu w grudniu roku poprzedzającego, który jest znacznie wyższy od planu pierwotnego ze stycznia danego roku i jest realistycznym planem. Placówki, dyrektorzy otrzymują pulę środków, na każdy rok budżetowy na tym samym poziomie, co w roku 2012. Jak mogą być oszczędności w tym paragrafie, jak co roku , czyli od pięciu lat koszty usług za gaz rosną? Te „oszczędności” , o których pisze Pani Skarbnik, są w kwotach stałych na poziomie roku 2012 i te paragrafy nie ulegają podniesieniu. Te jednostki, które przeszły termomodernizację i mogłyby wykazać oszczędności wykazują je, w kwotach na tym paragrafie, utrzymując poziom wydatków na takim samym poziomie, nie podwyższając planu finansowego, jednocześnie koszty usług za prąd itp. rosną, a placówki nadal są na poziomie planu 2012. Nie mogą te środki wrócić do ogólnej puli wydatków, gdyż podwyżki za gaz, powodują ,że oszczędności placówek mieszczą się w planie finansowym na poziomie 2012.

Urealnienie planu wygląda tak, że szacuje się poziom przewidywanych wydatków już w kwietniu roku poprzedzającego budżet następnego roku. Nie sposób oszacować wydatków w tym zakresie w 100%: długość zimy, podwyżki nieprzewidziane w tym zakresie operatorów.

2) Pilotaż o którym Pani Skarbnik pisze, nie bardzo jest zrozumiały. Mówi Pani o tym, że dyrektorzy poznańskich placówek mają poświęcić więcej uwagi na planowanie wydatków bieżących jednostki. ZE pilotaż ma doprowadzić do tego, że plany będą bardziej realistyczne a nie elastyczne.

Pani Skarbnik pewnie wie, że dyrektorzy nie mogą planować wydatków na kolejny rok na poziomie wykonania roku poprzedniego. WO nie dopuszcza do tego, dając określony „budżet” do rozdysponowania na poziomie roku 2012.

Planowanie praktycznie wygląda bardzo podobnie każdego roku, gdyż dyrektorzy zabezpieczają paragrafy, które pozwalają zachować płynność finansową placówki, a o rzetelnym planowaniu- REALISTYCZNYM, na poziomie potrzeb, wykonania roku poprzedniego i realnych potrzeb wynikających z analizy bieżącej, jest niemożliwe na poziomie planowania, w kwietniu każdego roku.

Wracając do planowania. Cechą każdego planu jest, m.in. jego elastyczność. Nie sposób przewidzieć potrzeb, czy zadań nieprzewidzianych na poziomie planowania w kwietniu, na kolejny rok budżetowy, gdyż od kwietnia do grudnia danego roku, wiele spraw może się wydarzyć w placówce, a które nie wzięto pod uwagę w planowaniu kwietniowym.

Podobnie ma się sytuacja z innymi wydatkami rzeczowymi: nie sposób przewidzieć zmian personalnych a co za tym idzie, np. zwiększonych wydatków na usługi zdrowotne.

Okres rekrutacji do placówek oświatowych sprawia, że na poziomie planowania dyrektorzy nie wiedzą jakie dzieci (np. do przedszkoli) trafią do placówki na nowy rok szkolny, czy będą to tylko 3 latki, a może trzeba będzie utworzyć dodatkową grupę dla dzieci 5 czy 6 letnich i trzeba będzie zmienić organizację pracy, np. zapewnić leżaki dla dwóch grup przedszkolnych, dostosować pomoce dydaktyczne, wyposażenie- meble dla młodszych czy starszych dzieci. Podobnie ma się sytuacja w szkołach. Nie można REALNIE zaplanować wydatków na poziomie kwietniowego planowania, aby było ono REALISTYCZNE.

Stąd dyrektor planując na poziomie kwietniowym robi to w pełni odpowiedzialnie, mając wiedzę na ten moment planowania, czyli na kwiecień. Nie wie, co przyniesie mu czas od maja do grudnia, który może mieć istotne znaczenie na zmiany w planie na określony rok budżetowy. Realnie to znaczy przewidywalnie. Nawet przy największym wysiłku dyrektora nie jest on w stanie stworzyć REALNEGO PLANU na nowy rok budżetowy, o którym pisze pani Skarbnik.

3) Pani Skarbnik pisze, że wiadomo, że częste zmiany w planach finansowym zniekształcają obraz funkcjonowania placówki i to sprawi, że częste zmiany to mniej spokoju i czasu na pracę merytoryczną. To prawda.

Ale dyrektor dokonując kontroli zarządczej, cały czas monitoruje poziom wydatków, które planował w kwietniu roku poprzedniego a potrzeby i nieprzewidziane zdarzenia sprawiają, że musi być czujny i „żyć „ z planem na co dzień, gdyż planowanie w kwietniu nie zabezpieczy potrzeb aktualnych, nieprzewidzianych w roku poprzednim. Stąd możliwość dokonywania zmian przez kierownika placówki, który czuwa nad budżetem w ramach określonych środków, które planował na poszczególne paragrafy, jednak nie był w stanie przewidzieć w 100% potrzeb na poszczególne paragrafy. I dlatego to upoważnienie o możliwości przeniesień między paragrafami powinno pozostać na poziomie poprzedniego zarządzenia PMP dając dyrektorom decyzyjność w tym zakresie, bez dodatkowego uzasadnienia, ponieważ to on, a nie kto inny zna potrzeby swojej placówki, i te środki ma zaplanowane w swoim budżecie. Dodatkowe tłumaczenie, pisanie dłaczego przenosi się środki, np. z artykułów biurowych na usługi medyczne, jest bezzasadne, gdyż dyrektor zna aktualne potrzeby i robi to z pełną odpowiedzialnością. I tu Pani Skarbnik, dyrektor ma dodatkowe zadania, pisanie UZASADNIANIA swoich decyzji, a mógłby mieć więcej czasu na pracę merytoryczną.

Budżety placówek są niedoszacowane i dlatego dyrektorzy przenoszą środki a następnie piszą o dodatkowe środki. Gdyby dać dyrektorom możliwość zaplanowania budżetu placówki bez ograniczeń, tzn. na poziomie aktualnych potrzeb placówki, (a nie na poziomie roku 2012), wówczas te plany może byłyby bardziej realistyczne.

Tak naprawdę to służby finansowe miasta określają wysokość budżetu każdej jednostki. Rolą dyrektora jest tylko podpisanie przyznanej kwoty, a nie jego realne konstruowanie. W każdym planie część wydatków związana jest z kosztami narzuconymi przez miasto : wprowadzenie opłaty na śmieci 120% wzrostu ceny po utworzeniu GOAP, zakupy zespolone gazu, energii – zwiększenie kosztów oraz opłata na utrzymanie systemu, koszty systemu PABS (około 1.700) rocznie.

Jaka jest przyjęta metodologia oceny zasadności wyrażenia zgody na urealnienia planów w każdej placówce przyjęta przez p. Skarbnik?

Co w takiej decyzji o odebraniu upoważnień i każdorazowej zgody na przeniesienie ma świadczyć o realistycznym planie finansowym.?

Czy będzie prowadzona ewaluacja podjętej decyzji o odebraniu upoważnień do przenoszenia wydatków przez Prezydenta Miasta Poznania i w jakim stopniu ta ocena wpłynie na podjęcie takiej decyzji w przyszłych zarządzeniach w latach następnych.

Czy zdaniem Pana Prezydenta dyrektorzy placówek oświatowych nie znają potrzeb i nie potrafią konstruować planów finansowych w zakresie wydatków rzeczowych i musi to robić p. Skarbnik?

Czy w ocenie pana Prezydenta każda szkoła czy przedszkole ponosi takie same wydatki rzeczowe w różnych obszarach i czy te aspekty jak: rok powstania budynku, wielkość i kubatura , uwarunkowania terenu (ogród, plac zabaw, boisko) generują takie same koszty?

W jakim zakresie dyrektor jednostki oświatowej może decydować o wysokości środków na wydatki rzeczowe w planie finansowym ?

W jakim zakresie decyzje Pana Prezydenta i p. Skarbnik służą rozwojowi placówek oświatowych, poprawiają ich jakość pracy, wpływają na samodzielność podejmowanych decyzji przez dyrektorów?

Uprzejmie proszę o ponowne zweryfikowanie stanowiska i odpowiedz na moje pytania.

Z poważaniem

Lidia Dudziak